



Sygn. akt: WA 21/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący)

SSN Edward Matwijów (sprawozdawca)

SSN Jerzy Steckiewicz

Protokolant : Anna Krawiec

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej ppłk. Mirosława Kawalca w sprawie 1) ppłk. rez. A. P.

2) kpt. rez. R. G.

oskarżonych z art. 271 § 3 k.k. i innych k.k., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 4 października 2012 r. apelacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonych od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego z dnia 5 lipca 2012 r.,

- 1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Prokurator Wojskowej Prokuratury Okręgowej oskarżył:

I. ppłk. rez. A. P. o to, że:

„ w nieustalonym dniu w okresie od września 2006 r. do dnia 17 marca 2008 r. w W. oraz K., podzegał kpt. lek. R. G. do poświadczenia nieprawdy w dokumencie - książce zdrowia żołnierza zawodowego, wydanej na nazwisko A. P., co do okoliczności mających znaczenie prawne w ten sposób, że w przesłanym liście do wspomnianego lekarza zawarł wniosek o dokonanie w załączonej do tego listu ww. książce zdrowia, wpisów przez lekarzy potwierdzających rzekomo odbyte przez niego badania lekarskie w latach 2004 - 2006, a następnie po uzyskaniu nieprawdziwych wpisów o tych wizytach lekarskich w dniach: 12 maja 2004 r., 9 czerwca 2004 r., 27 kwietnia 2005 r., 18 maja 2005 r., 16 marca 2006 r., 14 września 2006 r., 02 sierpnia 2007 r. oraz 6 sierpnia 2007 r. przez kpt. lek. R. G., działającego wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą, posłużył się tymi dokumentami w dniu 17 marca 2008 r. przed Stołeczną Wojskową Komisją Lekarską, jako autentycznym, w celu uzyskania orzeczenia o uszczerbku na zdrowiu,

tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. w zb. z art. 273 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k.”.

II. kpt. rez. lek. R. G. o to, że:

„działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru - udzielenia pomocy ppłk A . P . w użyciu przed Stołeczną Wojskową Komisją Lekarską, jako autentycznej nieprawdziwej dokumentacji medycznej, w nieustalonym dniu w okresie od września 2006 r. do dnia 17 marca 2008 r. w Krakowie, będąc funkcjonariuszem publicznym - lekarzem Ambulatorium Izby Chorych Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej JW. /.../ , poświadczył nieprawdę, co do okoliczności mających znaczenie prawne w książce zdrowia wymienionego żołnierza zawodowego w ten sposób, że wpisał w niej, rzekomo przeprowadzone badania tego oficera w dniu 02 sierpnia 2007 r. oraz rozpoznanie jego schorzenia, a następnie podrobił badania i rozpoznania lekarskie ppłk A. P. w opisanym wyżej dokumencie stwierdzając, że rzekomo przeprowadzono je w dniach: 27 kwietnia

2005 r., 18 maja 2005 r., 16 marca 2006 r. oraz 06 sierpnia 2007 r. oraz podrobił podpis badającego - dr n. med. M. P. i naniósł jego pieczęć, a następnie działając wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą podrobił wpisy we wspomnianej książce o rzekomo przeprowadzonych badaniach wymienionego oficera w dniach: 12 maja 2004 r., 09 czerwca 2004 r. oraz 14 września 2006 r. oraz nanosząc pod tymi zapisami pieczęć i podpis lekarza medycyny M. L. J, tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 271 § 3 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 273 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.”

Wyrokiem z dnia 5 lipca 2012 r., Wojskowy Sąd Okręgowy na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. i art. 1 § 2 k.p.k. umorzył postępowanie karne wobec:

1. ppłk. rez. A. P. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 2 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. polegający na tym, że „ w nieustalonym dniu w okresie od września 2006 r. do dnia 17 marca 2008 r. w W. oraz w K., podzegał kpt. lek. R.G. do poświadczenia nieprawdy w dokumencie – książce zdrowia żołnierza zawodowego, wydanej na nazwisko A. P., co do okoliczności mających znaczenie prawne w ten sposób, że w przesłanym liście do wspomnianego lekarza zawarł wniosek o dokonanie w załączonej do tego listu ww. książce zdrowia, wpisów przez lekarzy potwierdzających rzekomo odbyte przez niego badania lekarskie w latach 2004 - 2006, w celu osiągnięcia korzyści osobistej polegającej na uzyskaniu, w oparciu o dokonane wpisy w wymienionej książce zdrowia, korzystnego sobie orzeczenia Stołecznej Wojskowej Komisji Lekarskiej

tj. o czyn wyczerpujący znamiona występku określonego w art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. uznając, iż stopień społecznej szkodliwości tego czynu jest znikomy,

2.kpt. rez. lek. R. G. o czyn wyczerpujący znamiona występku określonego w art. 271 § 3 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 273 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. uznając, że stopień społecznej szkodliwości tego czynu jest znikomy.

Wyrok ten zaskarżył w całości na niekorzyść oskarżonych prokurator Wojskowej Prokuratury Okręgowej i zarzucił „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz obrazę przepisów postępowania – art. 7 k.p.k., które miały wpływ na treść orzeczenia, a polegające na dowolnej ocenie

materiału dowodowego w tej sprawie, z pominięciem przeprowadzonego w dniu 5 czerwca 2012 r. na rozprawie głównej okazania kpt. rez. lek. R. G. podrobionego zaświadczenia lekarskiego wystawionego ppłk. rez. A. P., z którego wynika, że wskazany pacjent był leczony farmakologicznie i fizykoterapeutycznie na stwierdzone u niego mankamenty zdrowotne do dnia 31 sierpnia 2007 r., w sytuacji gdy wskazany lekarz wyjaśnił na rozprawie, że to on mógł je podrobić (k.530 akt), co skutkowało błędną oceną stanu faktycznego sprawy, przedwczesnym wyeliminowaniem z opisu czynu zarzucanego ppłk. rez. A. P. użycia podrobionej dokumentacji medycznej przed Stołeczną Wojskową Komisją Lekarską i w efekcie tego błędnym uznaniem, że zachowania obu oskarżonych charakteryzują się znikomą społeczną szkodliwością przypisanych mu czynów”.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Apelacja prokuratora nie zasługiwała na uwzględnienie. Podniesiony w niej zarzut zarówno błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia jak i obrazy przepisów postępowania – art. 7 k.p.k., należało uznać za oczywiście bezzasadny.

Sąd pierwszej instancji, wbrew odmiennym twierdzeniom autora apelacji, zmierzającym do wykazania słuszności podniesionych w środку odwoławczym zarzutów, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Mając na uwadze całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. w sposób rzetelny ustalił, iż oskarżony ppłk. rez. A. P. podzegał do popełnienia przestępstwa tzw. fałszerstwa intelektualnego, dotyczącego li tylko książeczki zdrowia żołnierza zawodowego, którą nie posłużył się przed Stołeczną Wojskową Komisją Lekarską.

Tych prawidłowych ustaleń faktycznych, w niczym nie podważa okoliczność ujawnienia na rozprawie głównej w dniu 5 czerwca 2012 r., zaświadczenia lekarskiego z k. 101.

Postawiony w akcie oskarżenia oskarżonemu P. zarzut podżegania do popełnienia przestępstwa fałszerstwa intelektualnego dotyczył również tylko książeczki zdrowia. Nigdy nie było bowiem mowy o takim fałszerstwie w odniesieniu do innej dokumentacji.

Podniesiony w tej sytuacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, wskutek wyeliminowania z opisu czynu zarzucanego ppłk. rez. A. P. faktu użycia podrobionej dokumentacji medycznej przed Stołeczną Wojskową Komisją Lekarską należało uznać za niezasadny.

Żądanie prokuratora aby Sąd pierwszej instancji ustalił, iż oskarżony P. użył nie tylko książeczki zdrowia, ale również zaświadczenia lekarskiego zwanych łącznie dokumentacją medyczną, należało uznać za nieudolną próbę uzasadnienia zarzutów apelacyjnych pozostającą w sprzeczności z treścią art. 434 § 1 k.p.k. wymienione w tym przepisie warunki w przypadku ich zaistnienia pozwalają sądowi na orzekanie na niekorzyść oskarżonego. Natomiast w odniesieniu do podmiotu kwalifikowanego wywodzącego środek odwoławczy stanowią warunki *sine qua non* ewentualnej skuteczności środka składanego na niekorzyść oskarżonego.

Sąd pierwszej instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów pomijając w swych rozważaniach okazane na rozprawie zaświadczenie lekarskie z treści którego nie wynikało nic, ponadto co zostało ustalone w oparciu o treść listu adresowanego do współoskarżonego G. oraz zgromadzoną w sprawie dokumentację lekarską.

Zdaniem Sądu Najwyższego podważanie ustaleń faktycznych sądu *meriti* w oparciu o treść zaświadczenia lekarskiego, na które powołał się autor apelacji dopiero w postępowaniu odwoławczym należało uznać za oczywiście bezzasadne.

Reasumując, należało dojść do wniosku, iż podnoszone w apelacji uchybienie błędnej oceny stanu faktycznego sprawy, wskutek przedwczesnego wyeliminowania z opisu czynu zarzucanego ppłk. rez. A. P. – użycia podrobionej dokumentacji medycznej przed Stołeczną Wojskową Komisją Lekarską nie miało miejsca. Brak zaś wskazania w zarzucie apelacji uchybienia artykułowi 1 § 2 k.k.(art. 434 § 1 k.p.k.) nakazuje przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, iż zarzucane obu oskarżonym czyny cechował znikomy stopień społecznej szkodliwości. Bez potrzeby ponownego ich przytaczania, stwierdzić należy, że nie uszły uwadze sądowi orzekającemu w tej sprawie, te wszystkie okoliczności związane z czynami oskarżonych, z ich stroną przedmiotowo-podmiotową, mające wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości, o których mowa w art. 115 § 2 k.k.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.